

No 258.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Andrzeja.
Wt. św. Marcina B.
Śr. św. Marcina P.
Czw. św. Dydaka W.
Piąt. św. Jakanda B.
Sob. św. Leopolda W.
Niedz. św. Stanisława K.

Wschód słońca godz. 7 m. 14
Zachód słońca godz. 4 m. 14
Dług dnia godz. 9 m. 00
Długość dnia godz. 7 m. 48

GENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ 50
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40.
Półrocznie „ 5 „ 76

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja

w Łodzi

ul. Przejazd № 8,

Telefonu № 593

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 10 listopada 1913 roku.

Kantoryi własny w Warszawie, ul. Hoża № 32, w Pabianicach u p. Teodora Minke
w Zgierzu, w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu

CENY OGŁOSZEN:

Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petytowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekst po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1¹/₂ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Rakia m. i. Ne-krologi** po 20 kop. za wiersz petytowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne: rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petytowy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie.

Tow. Akc. Zakładów Malcowskich

ma zaszczyt zawiadomić P. P. Odbiorców, że **bezrobocie** w Fabryce Ludinowskiej już **ukończone i fabryka** jest obecnie **w pełnym ruchu**. W skutek tego zamówienia na **lokomobile, wanny emaljowane, przybory centralnego Ogrzewania, Kotły lane baleryjne do ogrzewania, oraz piece powolnego spalania „Meteor”** przyjmują się do terminowego wykonania.

Przedstawiciel: **WŁADYSŁAW WIŚNIEWSKI**, inż.
Warszawa, Jerozolimska 58, Telef. 84 - 50.

Teatr Polski w środę „Prawdziwa miłość”

3625 **CEGIELNIANA 63.** w czwartek, piątek, sobotę występy gościnne **Mieczysława Frenkla** znakom. art. Warszaw. Teatr. Rządowych.

Dnia 10, 11 i 12 b. m.

t. j. w **poniedziałek, wtorek i środę** odbywać się będzie

w ŁODZI (hotel Savoy)

POKAZ MODELI

FIRMY

3609

GUSTAW ZMIGRYDER

Warszawa

Czysta № 2.

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska № 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólne sale) i przychodni. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11¹/₂—1¹/₂ w południe i 7¹/₂—8¹/₂ wieczorem, w niedzielę i święta od 8—10 rano i od 12¹/₂—1¹/₂ po południu. — Badanie Roentgen, leczenie światłem i elektrycznością. — Badanie krwi, przy syfilisie. 415

BRISE DE MAI
MUGUET ULTRA-PERSISTANT
ED. PINAUD, PARIS

2943

Awantura.

— Czy wiesz? Janek z Rudolfem strzelali się
— Strzelali się? Bój się Bogal No i cóż?
— Obaj pozostali na placu.
— To nieszczęście! Zginęli?
— Ale gdzież tam! Zdrowi i cali, bo ja im urządziłem pojedynek. Strzelali się korkami od butelek koniaku Szustowa.
— A mówisz, że pozostali na placu.
— No tak... Pozostali na placu, bo ich nie można było od butelek w żaden sposób oderwać. 3449

Wojna w Ameryce.

Lada dzień usłyszymy prawdopodobnie o rozpoczęciu kroków wojennych pomiędzy Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej a Meksykiem, na który Unia północno-amerykańska oddawna ma apetyt, dążąc do zawładnięcia całą Ameryką Środkową.

Wojna ta w ugrupowaniu się mocarstw świata wywołać może poważne zmiany ze względu na Japonię, która podobno zawarła z Meksykiem przymierze i niezawodnie nie będzie czekała, aż Stany Zjednoczone ukończą kanał Panamski, co zresztą za parę tygodni nastąpi. Jest możliwe, że Japonia rozpocznie z Unią olbrzymią walkę o panowanie na oceanie Spokojnym, o wyspy Filipińskie, o zabezpieczenie swoich kolonistów w Japonii, ale też jest możliwe, że ze względu na Chiny nie uzna chwili obecnej za stosowną do przeprowadzenia podobnej walki.

Gabinet waszyngtoński, jak wiadomo, wysłał już ultimatum z żądaniem, by prezydent Huerta ustąpił ze swego stanowiska. Depesze przyniosły też wiadomość, że Huerta ani myśli zastosować się do tego żądania. Wojna zatem staje się prawie nieuniknioną.

Republika meksykańska, aczkolwiek od Stanów Zjednoczonych jest bardzo znacznie mniejszą zarówno pod względem obszaru jak zaludnienia, posiada jednak 1,900,000 kwadratowych kilometrów powierzchni, to znaczy obejmuje obszar, na którym pomieściłyby się Austro-Węgry, Niemcy i Francja. Ludność Meksyku wynosi zaledwie 15 milionów głów. W tym wypadku największe zajęcie budzi stosunek obustronnych sił zbrojnych. Otóż — jak obliczają znawcy wojskowości — ani Stany Zjednoczone, ani republika meksykańska nie rozporządzają znaczącą liczbą wojska, wyszkolonego na sposób europejski.

W republice meksykańskiej istnieje ogólna obowiązkowa służba wojskowa, która jednakże w praktyce nie jest ściśle wykonywana, gdyż do wojska obowiązkowo są powoływani tylko popisowi ze sfer uboższych. Obok nich przyjmowani są także ochotnicy. Armia meksykańska ma liczyć na stopie pokojowej 26,000 ludzi, na stopie wojennej 190,000. Korpus oficerski jest wystarczający pod względem liczebnym; nie brak zwłaszcza generałów, często o wątpliwej wiedzy militarnej.

Żołnierz meksykański odznacza się wielkimi zaletami wojskowymi. Uzbrojenie wojska jest nowoczesne. Armia meksykańska posiada karabiny najnowszego systemu i działa szybkostrzelne. W ostatnich czasach powstały w Meksyku fabryki broni i amunicji, ale niewiadomo, jaką jest ich zdolność wytwórcza.

W razie, gdyby wojska Stanów Zjednoczonych wkroczyły do Meksyku, wojska meksykańskie, korzystając z górzystego terenu północnych okolic swojego kraju, prowadziłyby wojnę podjazdową, w której meksykankie oddawna celują, a podczas obecnego, od dwóch lat trwającego powstania, nabyliby niebywałą wprawę.

Stany Zjednoczone posiadają armię, której stan liczebny na stopie pokojowej wynosi 92 tysiące ludzi. Armia ta składa się z ochotników. Tak zwana milicya zorganizowana liczy około 122 tysięcy ludzi. Prócz tego sztab generalny armii ma w ewidencji milicyę niezorganizowaną, obliczoną na bajeczną liczbę 14 milionów ludzi. Z tego niezmiernego zapasu ludzi spodziewa się sztab uzyskać dosyć ochotników dla uzupełnienia armii. Czy nadzieja sztabu generalnego ziści się na wypadek wojny, trudno przewidzieć. To nie ulega wątpliwości, że ludność Stanów Zjednoczonych wcale nie kwapi się do rzemiosła wojennego.

Znawca stosunków amerykańskich, dr. Lawrence br. Mackay, stwierdza, że do wojny z czepnej milicya Stanów Zjednoczonych nie może być użyta wedle przepisów konstytucyj. Korpus ekspedycyjny, który Unia mogłaby wysłać nad Rio Grande, rzekę graniczną między Unią a Meksykiem, nie wyniosłby — zdaniem Mackay'a — więcej niż 80,000 ludzi. Masa ta — powiada Mackay — stopniałaby jak masło na słońcu pośród niezmiernych puszcz północnego Meksyku i gór Sierra Madre i Tarahumare, pośród

ciągłych podjazdów ze strony wrogów, znających teren, umięających się do niego przystosować i w partyzantce jaknajlepiej wyćwiczonych“.

Znawcy wojskowi podzielają widocznie ten sąd, powątpiewają bowiem, ażeby Unia pochód wojsk swoich skierowała na północny Meksyk. Natomiast—zdaniem ich—akcja morska i wysadzenie wojska na ląd od strony wybrzeży wschodnich Meksyku, zagroziłyby wprost stolicy, a to mogłoby dać lepsze i szybsze wyniki, niż akcja nad Rio Grande, rzeką oddaloną o 800 do 1200 kilometrów od siedziby centralnej władzy meksykańskiej. Akcja ta, mimo silnej marynarki Stanów Zjednoczonych, przedstawiałaby także znaczne trudności, ale oddałaby w ręce amerykańskie miasta Veracruz i Meksyk, ważne zarówno pod względem wojskowym jak politycznym.

Handlarze żywym towarem w pułapce.

Warszawa w ostatnich czasach jest wprost zalana handlarzami „żywym towarem“. Jak nas informują, z Argentyny i Brazylii przyjechało do Królestwa Polskiego, około 2000 handlarzy, celem werbowania na miejscu dziewcząt do wyjazdu do Ameryki.

Dowodem do jakich rozmiarów doszły organizacje tych wstrętnych handlarzy, że aresztowano w sobotę wieczorem w kawiarni t. zw. „Kupieckiej“ Rothblütha przy ul. Królewskiej, zebranych tam 89 osób, wśród których stwierdzono obecność kilkudziesięciu „alfonsów“. Aresztowano ich na podstawie informacji policji, że zebrani w większości sobotni goście pomiennej-cukierni są handlarzami „żywym towarem“.

Około godz. 9 wiecz. ajenci wydziału śledczego wraz z policją cyrkulową i konną otoczyli wszystkie wejścia do cukierni, poczem wkroczo na salę, gdzie wśród obecnych powstało okropne zamieszanie. Kiedy oświadczone im, że są aresztowani, powstały protesty i zapewnienia, iż zebrani są tylko „zwykłymi gośćmi“ cukierni. Policja jednak poznała wśród nich znanych sobie doskonale handlarzy „żywym towarem“ i sutenerów, wielu innych zaś sprawiło wrażenie osobników bardzo podejrzanych.

Niektórzy z aresztowanych zaczęli wyjmować z kieszeni swoje papiery i fotografie, które darli, policja jednak temu zapobiegła.

Następnie wezwano dwie karetki więzienne i w otoczeniu policji, kilkakrotnie obracając, przewieziono wszystkich aresztowanych do aresztu przy wydziale śledczym,

Pomiędzy aresztowanymi są znani już handlarze żywym towarem, jak uwięziony już przed kilku dniami „prezes“, Silberman, używający pseudonimów: „Stessel“ lub „Szulim Lecki“, dalej Morgensztern, Jakubowicz, Leszczyński, dwaj bracia Żytnicy, Finkelstein, Cejlon, Leon Gorenblas i inni.

Aresztowani są to wszyscy Żydzi w wieku od lat 18 do 50 i starsi. Ubrani są różnie; od chałtatów i czapek żydowskich do eleganckich palt i meloników.

Wyglądają oni niby przekupnie, pośrednicy giełdowi, handlarze na licytacjach, subjecki biur handlowych i sklepowi, drobni kupcy, stręczyciele i t. d.

Nazwiska aresztowanych, trzymane są na razie w tajemnicy.

Proces Bejlisa.

(27-ty dzień rozprawy).

Po Szmakowie zabrał głos Makłakow, który widzi w oburzeniu oskarżycieli gniew na Żydów i wzywa przysięgłych do wystrzegania się tego gniewu, albowiem, ci, którzy nienawidzą, nie mogą być sędziami. Mówca wzywa sędziów przysięgłych do spokoju. Wszystkie mowy oskarżające rozpoczynają się od rozważenia poszlak przeciw innym osobom i kończą wnioskiem, że skoro inni są niewinni, to znaczy winnym jest Bejlis.

Dalej Makłakow pomawia świadków o przekupstwo. Zamiar zacierania śladów przestępstwa przez Żydów uważali za wytwór fantazy. Jeżeli

w procesie kijowskim jest cokolwiek wiarygodnego, to udział w zabójstwie Czebierakowej, która nie tylko milczy, ale kłamie. Dlaczego Czebierakowej nie pociągnięto do odpowiedzialności, bo kłębek zaplątany, danych mało, nici zostały wypuszczone. Czebierakowa dała poszlaki przeciw Bejlisowi.

Dalej Makłakow wskazuje, z jakim zaślepieniem gromadzono poszlaki przeciw Bejlisowi, które wszystkie są nikłe lub niedowiedzione.

Gdyby władza sądowa skazała Bejlisa z obawy, by nie powiedziano, że się cofnęła—kończy Makłakow, — byłoby to samobójstwem sprawiedliwości.

Niechaj się myli prokurator, sędziowie przysięgli omyłkę tę naprawią.

Gruzenberg twierdzi, że gdyby religia żydowska zgadzała się na używanie krwi ludzkiej, to ani chwili nie należałaby do niej. Poza tem jest zdania, że ślady zbrodni nie prowadzą do cegielni, raczej do mieszkania Czebierakowej. Mówca znajduje sprzeczności w mowach prokuratora i Szmakowa, podkreślając, że nie zgadza się on co do miejsca przestępstwa.

W dalszym ciągu swej mowy Gruzenberg zaznacza, że zabójstwo rytualne i używanie krwi są to oskarżenia okropne. Wszystko, co dawno już pochowano, obecnie powstaje i zaraża atmosferę. Niema różnicy, czy mówi się o części żydostwa, czy też o sektach.

Mowa tu o religii, a to doprowadza ludzi do tego, że stają się wrogami.

Powołując się na wielowiekową historię, Gruzenberg oświadcza, że oskarżenie jest niesprawiedliwe. Bejlis, jego zdaniem, odgrywa w tej sprawie rolę kozła ofiarnego, oskarżenie nie ma pod sobą mocnego gruntu. Następnie obrońca oskarża o zabójstwo Czebierakową, powołując się na licznych świadków i żąda uwolnienia Bejlisa od odpowiedzialności.

Obrońca Zarudnyj prosi przysięgłych, by rzekli się uprzedzenia o istnieniu morderstw rytualnych i dowodzi, że w Biblii niema wskazówek, by Żydzi czynili ofiary z ludzi.

Wreszcie, zwracając się do przysięgłych, Zarudnyj kończy swoją mowę słowami: „Niech Bóg powstrzyma waszą rękę od rzucenia niewinnego na ofiarę zabobonowi, ciemnocie i uprzedzeniu“.

Sprawa Fuksa i współników.

W trzecim dniu rozpraw obecny był na posiedzeniu prezes sądu okręgowego Wołkow: sędzia śledczy do szczególnych poruczeń Bieleckij, który wszczął pierwsze dochodzenia w sprawie fałszerstwa weksli. Jak się okazuje obecnie Rogowski pozostawił więcej długów niż się spodziewano, gdyż weksle jego znajdują się jeszcze w rękach setek Żydów, którzy milczeli dotąd, by nie być zaplątanymi do sprawy. Zbadano tego dnia 13 świadków, przeważnie obywateli ziemskich.

Brat zmarłego Rogowskiego zeznawał dwie godziny, opisując życie zmarłego i wyjaśniając, że sam w razie pożyczki pilnej niedużej sumy płaci 19% i taki procent płacił jego brat. Zainteresowanie wzbudziło jego zeznanie, że po śmierci brata sam on jeździł do eksperta Zacharyna w Petersburgu, prosząc o ekspertyzę podpisów na wekslach.

Świadkowie Icek Markowicz, Budzyński i Daniel Lewkowicz cofnęli swe zeznania dane u sędziego śledczego na niekorzyść oskarżonych, jakoby przez złość na Fuksów.

Badany prezes tow. rolniczego w Piotrkowie p. Feliks Nekanda Trepka opowiada o ciemnej przeszłości Fuksa i dodaje, że to jest niepoń, szwindlarz i t. p. To samo zeznaje sędzia gminny Wylazłowski. (d. c. n.)

Zajście przed kościołem.

Wczoraj o godz. 10 rano przed kościołem w Widzewie zdarzyło się niezwykle zajście, które zakończyło się krwawo.

Chory umysłowo b. majster fabryki widzewskiej, Michał Cholewiński, lat 36, w ostatnich czasach zaczął stawać się niebezpiecznym. Wie-

czorami zamykał on drzwi na klucz, który następnie chował pod poduszkę i wzięwszy kindżał dużych rozmiarów, wymachiwał nim nad żoną i dwójgim dzieci. Oświadczył wreszcie, że zamorduje księdza, i zarządzającego fabryką p. Wierbowskię.

Uprzedzona o tem policja widzewska w dniu wczorajszym strzegła wejścia do kościoła, by nie wpuścić doń Cholewińskiego.

O godz. 10 rano zjawił się przed kościołem Cholewiński i usiłował przebić się przez tłum i wtargnąć do kościoła, lecz stójkowi schwytał go i odebrawszy kindżał, związali mu ręce z tyłu, obezwładniając go w ten sposób. Następnie zażądali podwoły i ułożywszy go na furmance, mieli odwieźć do Kochanówki.

Gdy Cholewiński leżał na furmance przed fabryką, niewiadomo w jaki sposób znalazł się u niego w rękę drugi nóż, przyczem więzy miał przerżnięte. Czując się oswobodzonym, zeskoczył z furmanki z nożem w rękę i rzucił się na stójkowego Okuniewicza, któremu zadał 3 rany, jedną w ramię i dwie w ręce. Usiłowano go obezwładnić, przyczem zranił w rękę nadzorcę policji fabrycznej, Bietyja i pokaleczył dwóch nieznanych z nazwiska robotników. Obezwładniono go wreszcie i odwieziono związanego do cyrkułu, skąd ma być odesłany do Kochanówki na koszt fabryki widzewskiej.

Do rannych wezwano Pogotowie ratunkowe, które po opatrzeniu ran, pozostawiło ich na miejscu, rany bowiem nie są ciężkie.

Zajście to wywołało popłoch wśród zebranych przed kościołem tłumów. (e)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIANSKIE. Dziś Ludomira. Jutro Spłitosława.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr 63). Dziś „Wieczór pieśni i humoru“. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

— Jutro „Grzegorz Dandin“ komedia Mollera i „Pietro Caruso“ R. Btaccia. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Grl-grl“. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIE. Dziś pos. Komitetu budowy szpitala dla chorob zakaźnych, w Magistracie, o godz. 6 po poł.

— Jutro og. zebr. czł. Zgrom. felczerów (Konstantynowska 5) o g. 9 wiecz.

KONCERT. Jutro w sali koncertowej (Dzielnia 18) koncert popularny Stow. gry na instrumentach historycznych.

ZE STRAŻY. Dziś o godzinie pół do 8 wieczorem ćwiczenia sygnałowe III oddziału Łódzkiej straży ogniowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

MUZEM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; a w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) **Prawodawstwo lekarsko-sanitarne.** Komisya, zajmująca się rewizją prawodawstwa lekarsko-sanitarnego, a obradująca od kilku dni w Petersburgu, z udziałem przedstawicieli magistratów Królestwa Polskiego, opracowała projekt reformy lekarsko-sanitarnej w Królestwie Polskiem.

W miastach Królestwa Polskiego organizacja pomocy lekarskiej i nadzór nad wykonywaniem przepisów sanitarnych włożone mają być na magistraty tych miast.

Magistrom nadane zostaje prawo wydawania postanowień obowiązujących w zakresie lekarsko-sanitarnym; postanowienia te są zatwierdzane przez generał-gubernatora.

Przy omawianiu tych postanowień magistratu obecny powinien być z prawem głosu decydującego powiatowy inspektor lekarsko-sanitarny.

W miejscowościach wiejskich Królestwa Polskiego nadzór nad wprowadzeniem w życie zarządzeń lekarsko-sanitarnych powierzony zostaje gminom wiejskim, znajdując się mającym w tym względzie pod kierunkiem specjalnej organizacji powiatowej, mianowicie powiatowej rady lekarsko-sanitarnej.

(—) **O serwituty.** Główny zarząd rolnictwa

Prosimy Sz. Prenumeratorów o rychłe wyrównanie należności za „Rozwój”!

Wyraz przedpłata (prenumerata) oznacza, że pieniądze powinny być wniesione z góry. Opierając się na tej zasadzie, uprzejmie prosimy o stosowanie się do powyższego warunku.

ADMINISTRACJA.

wniósł do Rady ministrów projekt prawa o zniesieniu serwitutów państwowych i leśnych w guberniach kraju północno-zachodniego oraz w guberniach mińskiej i witebskiej.

(—) **Nowe projekty praw.** Komisja wniosków prawodawczych w Dumie przyjęła projekt ustanowienia konsulatu generalnego w Albanii.

Komisja do spraw cerkwi prawosławnych przyjęła projekt przeznaczania corocznie rb. 8 tys. na utrzymanie w Nowym Jorku domu rosyjskiego dla emigrantów.

(—) **Dochody z kolei.** Największy dochód ze wszystkich kolei na kuli ziemskiej przynosi, według wyliczeń „Illustratione”, kolej warszawsko-wiedeńska (496 franków od kilometra).

Za nią idzie kolej Lancashire Jorkshire (459 franków od kilometra), koleje w Alzacji dają przeciętnie 231 fr. od kilometra, w Belgii 199 franków, w Austrii 148 franków, we Włoszech 107 fr., w Hiszpanii 102 fr., we Francji od 105 do 218 fr., w Chinach 121 fr.

(—) **Spodziewany dochód skarbu z kolei Fabryczno-Łódzkiej** w r. p. będzie mniejszy niż w roku bieżącym, a to z powodu zmniejszenia się dochodowości tej kolei już w pierwszym półroczu r. b.

Na rok bieżący dochód na rzecz skarbu określony jest na r. 172 tys., na r. 1914 przewidywany jest na rb. 129 tys. Dochód skarbu z kolejek podjazdowych warszawskich i elektrycznych łódzkich obliczony jest na rb. 33 tys., na r. b. oznaczono go na rb. 97 tys.

(—) **Na budowę szkół.** Na nowe budynki dla wyższych zakładów naukowych w Królestwie Polskim ministerium oświaty na r. p. wyznaczyło rb. 135,245, w porównaniu z r. ub. o rb. 115,243 więcej.

(x) **Przyjazd ministra oświaty.** Jutro o g. 10 m. 40 rano przyjeżdża do Łodzi minister oświaty Kasso. W Łodzi zwiedzi minister kilka szkół początkowych, kursa pedagogiczne i seminarium nauczycielskie, poczem przez Rzgów i Tuszyń uda się do Piotrkowa.

(e) **Z komisji szkolnych.** Ponieważ w roku przyszłym wydatek na utrzymanie szkół będzie powiększony, przeto rozkłady szkolne w obydwóch komisjach szkolnych będą sporządzone z takim obliczeniem, aby suma składek szkolnych na rok 1914 była większa od sumy składek na 1913 r. o 10 proc.

W roku przyszłym otwarte będą nowsze szkoły, na które użyta zostanie suma 84,000 rb., jaką ministerium ma asygnować tytułem zapomogi.

(a) **Nowy gmach szkoły handlowej.** Projekt budowy własnego gmachu dla szkoły pod egidą Towarz. szerzenia wiedzy handlowej wszedł już na tory realne dzięki ofiarności miejscowego przemysłowca, p. Jakóba Hertza, który dla uczczenia pamięci zmarłego syna Leona, przeznaczył na ten cel 70,000 rb., t. j. tyle, ile kosztować ma budowa gmachu.

Budowa rozpoczęta będzie w roku przyszłym na placu na ten cel już zakupionym przy ulicy Dzielnej i prowadzona będzie w ten sposób, ażeby gmach mógł być oddany do użytku w dniu 1 lipca 1915 roku.

(x) **Z kursów handlowych St. Lipińskiego.** Wykłady teorii, kooperacji oraz prawa handlowego na kursach handlowych St. Lipińskiego po ś. p. Augustie Raubału objął prof. Stanisław Łopatto.

Zapisy na wykłady przyjmuje kancelarya kursów.

(x) **Zamknięcie chederów.** Naczelnik łódz-

kiej dyrekcji naukowej odroczył zamknięcie chederów i reorganizację wielopokojowych chederów w jednopokojowe na jeden tydzień.

(e) **Odmowa.** Gubernator piotrkowski odmówił pozwolenia na utworzenie Towarzystwa wzajemnej pomocy właścicieli chederów.

(e) **Z tow. akcyjnych.** Firma łódzka „Winkler, Gertner i Borman“ zwróciła się do prezydenta m. Łodzi z prośbą o wyznaczenie komisji dla oszacowania budynków i maszyn fabrycznych w celu rozszerzenia Towarzystwa akcyjnego rzeczonyj firmy. Na skutek przedstawienia prezydenta gubernator piotrkowski zezwolił na dokonanie szacunku przez komisję z warunkiem, by w skład komisji weszli również inspektor fabryczny i inspektor podatkowy.

(e) **Rozwiązanie kontraktu.** Gubernator piotrkowski polecił magistratowi łódzkiemu przyspieszyć rozwiązanie kontraktu z przedsiębiorcami konserwacji bruków miejskich Ritterbandem i Szepsem i oddać to przedsiębiorstwo sumiennemu przedsiębiorcy.

(a) **Zatwierdzenie ustaw.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zatwierdziła ustawy: Stowarzyszenia „Jutrzenka“ w Łodzi i Stow. „Ognisko“ w Piotrkowie.

(a) **W sprawie lokalu na sąd okręgowy.** Na sobotnim posiedzeniu łódzkiego komitetu gieldowego w sprawie dostarczenia lokalu na biura projektowanego sądu okręgowego w Łodzi, w myśl propozycji magistratu tutejszego, postanowiono dla powyższego ostatecznej decyzji zwołać zebranie z udziałem kupców i przemysłowców.

(e) **O lokal sądu łódzkiego.** Prezes sądu okręgowego piotrkowskiego ma w dniu dzisiejszym przybyć do Łodzi w celu obejrzenia placu pod budowę gmachu dla sądu okręgowego łódzkiego i tymczasowego lokalu w jednym z domów prywatnych.

(e) **Lecznice dla zwierząt.** Niedawno donosiliśmy, że ministerium spraw wewnętrznych poleciło rządowi gubernialnemu piotrkowskiemu utworzenie w gubernii trzech lecznic dla zwierząt kosztem opłaty asekuracyjnej od bydła i koni. Obecnie rząd gubernialny postanowił lecznice te utworzyć w Rawie, Piotrkowie i Będzinie.

(e) **O wyładunek gęsi.** Dotąd wyładunek gęsi dozwolony był jedynie na tych stacjach kolejowych, które uzyskały pozwolenie ministerium na utworzenie rampy ładunkowej. Obecnie ministerium spraw wewnętrznych wyjaśniło, że wyładunek gęsi i wogóle ptactwa domowego odbywać się może na wszystkich stacjach, zaś ładowanie i wyładunek dla odpoczynku dozwolony jest na tych stacjach kolejowych, które posiadają specjalne na to pozwolenie ministerium.

(e) **Wystawa psów.** Komitet urządzający wystawę drobiu w Helenowie poczynił starania u gubernatora piotrkowskiego o pozwolenie na urządzenie tamże wystawy psów rasowych.

(e) **O dane statystyczne.** Komitet statystyczny w Krakowie zwrócił się do prezydenta m. Łodzi z prośbą o nadesłanie danych statystycznych o cenach produktów spożywczych w Łodzi w latach 1910 i 1911. Prezydent odniósł się w tej sprawie do gubernatora piotrkowskiego, który zezwolił na udzielenie żądanych danych.

(x) **Zgon.** Wczoraj po południu rozstała się z tym światem ś. p. Zuzanna z Dresslerów Haertig, wdowa po znanym przemysłowcu, jed-

nym z pionierów łódzkiego przemysłu farbiarskiego.

(x) **Kalendarz „Wiedzy“.** Tow. „Wiedza“ na mocy uzyskanego pozwolenia władz sprowadziło duży transport kalendarzy ścennych, wykonanych bardzo gustownie i niedrogich.

Nabywać można w lokalu „Wiedzy“—Piotrkowska 103, w godzinach wieczornych po cenie od 20 kop. do 1 rb. 50 kop.

Hurtownicy i przekupnie otrzymają rabat.

(a) **Na „Ligo“ przeciwgruźlicza.** Zarząd „Ligi“ przeciwgruźliczej zorganizował w ubiegłą sobotę w salonach hotelu „Savoy“ przy ul. Krótkiej „Podwieczorek“, na rzecz „Przychodni“. Podwieczorek zgromadził w lokalu kawiarni oraz restauracyjnym bardzo liczny zastęp publiczności z najlepszych sfer miejscowego towarzystwa.

Niewątpliwie dochód z „podwieczorku“ będzie okazały.

(a) **Ze Stow. nauczycieli chrześcijan.** Dziś o godzinie 8-ej wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Konstantynowskiej № 5 odbędzie się posiedzenie sekcji nauczania elementarnego. Wieczór wypełni dyskusja nad metodami wykładu arytmetyki w drugim roku nauczania.

(a) **Ze Stow. robotników przemysłu wstążkowego.** W ubiegłą sobotę wieczorem, w lokalu własnym, przy ul. Nawrot nr. 20, odbyło się zebranie członków Stow. zawodowego robotników przemysłu wstążkowego. W obecności 90 osób zagał zebranie i przewodniczył p. E. Platt, zaprosiwszy na sekretarza p. K. Turkiewicza. Odczytane sprawozdanie rachunkowe za miesiąc październik wykazało w dochodzie 84 rb. 70 k., w rozchodzie 618 rb. 74 kop.; niedobór wyniósł 534 rb. 4 kop., spowodowany wydawaniem zapomóg skutkiem lokautu.

Z kolei obradowano nad sprawą zakończenia długotrwałego lokautu. Jedni proponowali udać się do inspekcji fabrycznej, drudzy zaś radzili wybrać delegację z pośród robotników poszczególnych fabryk dla pertraktacji z właścicielami. Utrzymał się ostatni projekt. Wybór delegatów nastąpi w ciągu bieżącego tygodnia.

(a) **Skonfiskowanie mięsa.** Policja skonfiskowała 6 pudów mięsa wągrowatego w sklepie rzeźniczym Emmy Zeman, przy ul. Mikołajewskiej nr. 95, pociągając właścicielkę do odpowiedzialności sądowej.

(e) **Wyrok za podstępne bankructwo.** W sobotę III wydział sądu okręgowego piotrkowskiego po 4-dniowych rozprawach sądowych w sprawie Icka Grosmana, Jermy Grosmana i Szaloma Litwina, kupców z Brzezina, oskarżonych o podstępne bankructwo, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońców Piotra Kona i Włodzimierza Kanskiego udał się na naradę.

O godz. 1 po poł. ogłoszony został wyrok, mocą którego Icek Grosman pozbawiony został wszystkich praw i przywilejów i skazany na 3 lata i 8 miesięcy rot aresztanckich.

Po zastosowaniu manifestu i zaliczeniu części więzienia prewencyjnego pozostało Grosmanowi jeszcze 1 rok i 8 miesięcy rot aresztanckich.

Jerma Grosman i Szalom Litwin zostali uniewinnieni.

(x) **Protest.** Dziś do administracji „Rozwoju“ w porze południowej wszedł p. Bobolew (ul. Zielona nr. 39) i zażądał prenumeraty kwartalnej „Rozwoju“, która wynosiła 1 rb. 80 kop.

Kiedy mu zastępująca personel administracyjny wydała kwit, on zażądał marki 5 kop.

Pomimo oświadczenia, że administracja przykleja tylko na 5-rublowych kwitach markę, upór był tak stanowczy, że nakleiono mu markę.

Otóż Redakcja protestuje przeciw takiemu traktowaniu przepisów.

(a) **Bratobójstwo.** Sąd okręgowy piotrkowski skazał 34-letniego Józefa Domańskiego na pozbawienie wszystkich praw stanu i 3 lata ciężkich robót za zabicie brata swego Franciszka, kamieniem, w dniu 15 kwietnia r. b.

(a) **Fałszywy agent.** W ubiegłą sobotę, o g. 11-ej wieczorem, do powracającego do domu Jana Kozłowskiego, inkasenta firmy „Singera“, przystąpił jakiś człowiek, i podając się za agenta policji śledczej, obrewidował mu kieszenie i zabrał kilka rubli.

Kozłowski, po dokonanej rewizji, zaalarmo-

wał strażników policyjnych, którzy puścili się w pogoń za „agentem“ i schwytali go. Okazało się, iż jest to 23-letni Władysław Sierpiński, wypuszczony niedawno z więzienia. Osadzono go ponownie pod kluczem.

(p) **Przejechana samochodem.** W sobotę na ul. Nowowiejskiej nr. 26, Ł. Kraut, lat 7, córka robotnika, przejechana samochodem, odniosła rany głowy i szarpane rany lewego boku. Rany opatrzył lekarz Pogotowia.

(p) **Ciężki wypadek.** W sobotę w rzeźni miejskiej Józef Ponkiewicz, robotnik, lat 48, w maszynie do krajania mięsa odniósł obcięcie czterech palców prawej ręki.

Po nałożeniu opatrunku na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

(e) **Zamknięcie składu aptecznego.** Gubernator piotrkowski polecił polemajstrowi m. Łodzi zamknąć skład apteczny braci Popławskich i odebrać świadectwo na prowadzenie składu, wydane Stefanowi Popławskiemu, ponieważ znaleziono w ich składzie nalewki lekarstw na spirytusie denaturowanym, szkodliwym dla zdrowia ludzkiego.

(p) **Nasze bruki.** Na ul. Lutomińskiej nr. 15 Józef Kempiański, murarz, przechodząc, potknął się o dziurę w bruku, przyczem upadł i zwichnął lewą rękę. Doraznej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

(a) **Echa aresztowania 32 żydów.** W związku z aresztowaniem 32 żydów w Łodzi, oskarżonych o rozmaite kalectwo w celu uwolnienia siebie i innych od służby wojskowej, z rozporządzenia sędziego śledczego przy sądzie okręgowym piotrkowskim, dokonano licznych rewizji w różnych miastach gub. piotrkowskiej. Kilka osób aresztowano i osadzono w więzieniu piotrkowskim.

(a) **Ogień.** Dziś o godz. 9 min. 65 rano wynikł pożar w mieszkaniu Stoienberg, przy ul. Staro-Zarzewskiej nr. 45. Zapaliły się komórki w podwórzu. Wezwany na ratunek IV oddział straży ogień unieścowił. Spalił się dach. Straty nieznaczone.

(e) **Zmiany w duchowieństwie.** Wikaryusz parafii Tuszyń, w pow. łódzkim, ks. Józef Zanger—przeniesiony został na takąż posadę do parafii Kruszyna.

(a) Wikaryusz parafii Jezów, w pow. brzezińskim, ks. Franciszek Ksawery Wiśniewski—przeniesiony został na stanowisko nadetatowego wikaryusza parafii Chojny.

(e) Decyzją Arcybiskupa warszawskiego ksiądz Piotr Zajkowski, uwolniony został z posady wikaryusza parafii Chojny, w pow. łódzkim.

(e) **Z drobnego kredytu.** Piotrkowski komitet gubernialny do spraw drobnego kredytu rozszerzył działalność towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego w Pabianicach na wszystkie wsie gminy Górka Pabianicka i wsie Rypułowice, Wychlew i Jutrzkowice, gminy Widzew.

— Tenże komitet pozwolił koluszkowskiemu towarzystwu pożyczkowo-oszczędnościowemu na wydawanie pożyczek na zastaw do wysokości 1000 rb. z warunkiem, aby pożyczki bez zastawu nie przewyższały 300 rb., a ogólny kredyt jednego członka 1000 rb.

(e) **Nominacje.** Podleśny lasów rządowych leśnictwa piotrkowskiego p. Józef Rudolf, mianowany został leśniczym lasów zgierskich.

Mieszkaniec Odessy, p. Aleksy Brenn, mianowany został urzędnikiem statystycznym gub. piotrkowskiej.

(e) **Oświetlenie krańców Zgierza.** Obywatele m. Zgierza na zebraniu ogólnym uchwalili zaprowadzić własnym kosztem oświetlenie ulic znajdujących się na krańcach miasta latarniami elektrycznymi i w tym celu opodatkowali się w sumie 2,000 rb. rocznie w stosunku do podatku od nieruchomości.

Uchwała powyższa przedstawiona została gubernatorowi piotrkowskiemu, który obecnie ją zatwierdził.

(a) **Pokaz gimnastyczny w Zgierz.** Wczoraj zgierskie towarzystwo rozwoju fizycznego „Bieg“ urządziło w sali „Lutni“ pierwszy w tym sezonie pokaz gimnastyczny, w którym wzięło udział także kilku członków łódzkiego towarzystwa rozwoju fizycznego z naczelnikiem swym p. Lindnerem na czele.

Zasilona członkami łódzkimi drużyna zgierska, pod kierunkiem naczelnika p. T. Jeske, wykonała szereg ćwiczeń, wykazując niezwykłą sprawność i harmonię ruchów. Wogóle ćwiczenia podobały się bardzo, dowodem czego były okłaski, któremi licznie zebrana publiczność obdarzyła wykonawców programu kilkakrotnie.

Po ukończeniu ćwiczeń odbyły się tańce, które przeciągnęły się do późna w nocy.

(e) **Unieważnienie wyborów.** Gubernator piotrkowski unieważnił wybory rabina w Pabianicach i polecił naczelnikowi powiatu łaskiego dokonanie nowych wyborów, przyczem przesłał mu szczegółową instrukcję, według której mają być przeprowadzone wybory.

(x) **Sklep w Koluszkach.** W ubiegły czwartek odbyło się poświęcenie sklepu bławatno-galanteryjnego Henryki Sadowskiej. Poświęcenia dokonał ks. Dąbrowski.

(Telefonem z Warszawy).

Loterya. Dziś, jako w 1 dniu ciągnięcia 4-ej klasy 201-ej loteryi klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

Rb. 5,000 № 6345.
Rb. 4,000 № 6738.
Rb. 2,000 № 1259.
Rb. 1,600 № 20662.
Rb. 600 №№: 10887, 13965, 23716.
Rb. 300 №№: 2167, 7145, 8823, 11737, 13040, 13240, 13973, 16851, 17464, 20602, 20978.

S Z T U K A.

(x) **Teatr polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

— W środę „Prawdziwa miłość“ R. Bracco.

— W czwartek, piątek i sobotę wystąpi tylko trzy razy gościnnie znakomity artysta warszawskich teatrów rządowych pan Mieczysław Frénel.

Artysta kreować będzie swe popisowe role w następujących sztukach: w czwartek ukaże się w komedii „Byle świat zadziwił“ jako „Pan Borrel“; w piątek kreować będzie brawurową postać Strafferela w precudnej komedii Edmunda Rostanda p. t. „Romantyczni“; w sobotę po raz drugi odegrana będzie komedia z francuskiego „Byle świat zadziwił“ z udziałem znakomitego gościa.

Bilety po cenach premierowych sprzedają się codziennie od 10 do 1-ej po poł. w cukierni Ulrichsa i od 5 po poł. w kasie teatru.

— W sobotę po poł. po cenach najniższych „Pani prezesowa“.

Pan Wiktor Biegański, utalentowany artysta sceny krakowskiej, podpisał umowę z dyrekcją teatru Polskiego w Łodzi na cały sezon zimowy.

(x) **Sprostowanie.** W zaproszeniach na przedstawienie teatralne z p. Mieczysławem Frénklem, jakie odbędzie się w czwartek, przez pomyłkę wydrukowano 13 października, zamiast 13 listopada.

(x) **Koncert Smidowicza.** W sobotę 15 b. m. w sali koncertowej (Dzielnia 18) wystąpi z własnym koncertem znakomity pianista, Józef Smidowicz.

Krytyka warszawska, której p. Smidowicz znanym jest od szeregu lat z koncertów symfonicznych Filharmonii, jak również sprawozdawcy muzyczni z koncertów dawanych przez tego wirtuoza w Rosyi (Petersburg, Kijów, Włno i t. d.) jednogłośnie podnoszą pierwszorzędną zaletę otwórcze naszego pianisty, zwłaszcza jako wykonawcy dzieł Beethovena, Schumana i Chopina.

Nie wątpimy, że nasi melomani tak często oddający pierwszeństwo reklamowanym cudzoziemskim znakomitościom, pośpieszą tym razem zapoznać się z pierwszorzędnym talentem swojskiego artysty.

Olbrzymi program, który wypełni koncertant zawiera dzieła Bacha, Beethovena, Chopina, Rameau i Liszta.

Bilety nabywać można w kasie teatru „Thalia“.

(x) **Koncert-raut.** Towarzystwo muzyczne imienia Szopena w dniu 22 listopada r. b. w dzień uroczystości św. Cecylii, patronki muzyki, w lokalu własnym przy ulicy Piotrkowskiej nr. 108, urządza koncert-raut, na którego program złożą się: śpiew solowy, deklamacja, fortepian, kwartet męski i jednoaktówka.

Bilety w cenie po 95 kop. dla członków i po rb. 1 kop. 45 dla wprowadzonych gości wcześniej nabywać można w poniedziałki i czwartki wieczorem w lokalu towarzystwa na próbach chóru.

Po wyczerpaniu programu rozpoczną się tańce.

Początek o godz. 8 min. 30 wiecz.

(x) **Sala koncertowa (Dzielnia nr. 18).** Jutro we wtorek odbędzie się w sali koncertowej koncert popularny zespołu artystycznego na instrumentach historycznych (Société des Instruments anciens).

Z WARSZAWY.

* **Jubileusz d-ra Sokołowskiego.**

Znany laryngolog dr. medycyny Aleksander Sokołowski obchodził wczoraj 40-lecie swej działalności lekarskiej.

Jubilat mianowany ordynatorem szpitala św. Ducha, rozwinął cenną działalność pedagogiczną. Przez jego laboratorium laryngologiczne w ciągu lat 30 przewinął się szereg pokoleń lekarzy. Zastąpił także w literaturze medycznej specjalnymi dziełami; z nich niektóre tłumaczono na język niecki.

Staraniem d-ra Sokołowskiego powstało sanatorium dla ubogich chorych na gruncie Leśniczówka, przyczynił się też do założenia sanatorium w Rudce.

Z CESARSTWA.

Pożar — 6 ofiar. Z soboty na niedzielę w nocy przy ul. Kawalergardzkiej w Petersburgu wybuchnął pożar w domu drewnianym, przyczem w ogniu zginęło pięć osób, a jeden strażak zabity został spadającą belką.

Konfiskata gazety. Nr. 284 „Rieczy“ został skonfiskowany, redaktor zaś za umieszczenie artykułu p. n. „Panowie sędziowie przysięgli“ pociągnięty został do odpowiedzialności z punktu 8 art. 1034.

Pożar. W fabryce Blikgena i Robinsona spaliły się składy towarów. Straty wynoszą rb. 130 tys.

Z dzielnic polskich.

ZE LWOWA. Zjazd śpiewaków polskich we Lwowie. Pociągiem specjalnym przyjechało do Lwowa w ubiegłą sobotę rano 900 śpiewaków.

Delegaci „Lutni“ lwowskiej z prezesem Czernym na czele, wyjechali naprzeciwko gości do Gródka, gdzie ofiarowali warszawianom wieńiec z napisem: „Kochanej siostrzycy, „Lutni“ warszawskiej, lwowska „Lutnia“ macierz“.

Na obiedzie w klubie literackim przyjmowano warszawian owacyjnie. Po południu odbył się koncert kościelny w katedrze. Wykonano oratorium „Śluby Jana Kazimierza“. Koncert trwał trzy godziny. Słuchało go do 5 tys. osób, a w tej liczbie wielu dygnitarzy kościelnych i świeckich oraz przedstawicieli świata muzycznego.

Kompozytorowi i dyrygentowi, Mieczysławowi Sołtyśowi, oraz znakomitej śpiewaczce Korolewicz-Wajdowej wyrażono gorące uznanie.

TELEGRAMY.

Prośba o interwencję.

PETERSBURG, 9 listopada (wł.) Koło Polskie otrzymało prośbę o interwencję z powodu zakazu odegrania w Suwałkach sztuki Korzeniowskiego „Stary mąż“

Powodem zakazu mają być kostiumy polskie.

Nowy król Bawaryi.

MONACHIUM, 9 listopada (wł.) Wczoraj odbyło się uroczyste zaprzysiężenie armii bawarskiej na wierność królowi Ludwikowi III.

Rocznica wolności.

WIEDEN, 9 listopada (wł.) Donoszą z Salonik, że święcono tam uroczystą rocznicę wyzwolenia.

Zdrowie Kossutha.

WIEDEN, 9 listopada (wł.) Stan zdrowia Kossutha poprawił się.

Wczoraj, w dniu 9 listopada, o godzinie 6 $\frac{1}{2}$ po południu po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Panu nasza ukochana matka, babka, teściowa, siostra, ciotka



Marya Zuzanna z Dresslerów HAERTIG

przeżywszy lat 67.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej № 234 nastąpi w środę 12 listopada o godz. 2 $\frac{1}{2}$ po południu na stary cmentarz ewangelicki, o czym zawiadania pozostała w głębokim smutku

Rodzina.

Robert Walter

KRAWIEC

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł przeżywszy lat 52. Wyprowadzenie zwłok nastąpi we wtorek dnia 11 b. m. o godzinie 2-iej po południu, z domu przy ulicy Pańskiej № 75 na stary cmentarz katolicki. Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w smutku
żona, córki i rodzina.



W poniedziałek 10-go listopada r. b.

Wielkie przedstawienie.

Dzisiaj 4 nowe debiuty. Nowi artyści. Dzisiaj po raz pierwszy: Motofozo, zagadka 20 wieku. Trio Eilmow będą jeździć spietrzeni, jeden nad drugim. Artysta Morozin. Przedostatni występ indyjskiego fakira Ben-Abdula. Dzisiaj nowy program. Początek o g. 8 i pół wiecz.

ANONS. Jutro, we wtorek, przedstawienie po cenach popularnych. W tych dniach debiut damy-strzelca, córki boerskiego generała M-Ile Wluczester.

3645

MŁODY INTELIGENTNY CZŁOWIEK

obeznany gruntownie z biurowością, obejmie **jakiegokolwiek zajęcie**: w kantorze, w fabryce u rejenta i t. p. **za niewielkim wynagrodzeniem.** Oferty w Adm. Rozwoju sub „Uzdolnony.” 7542

Z dobrych — najlepszą jest czekolada

Fuchs

Fabryka czekolady i kakao
Franciszek Fuchs i Synowie, Warszawa.

ś. p.

Franciszek Michałowicz

po długich i ciężkich cierpieniach oddał Bogu ducha d. 9 listopada, przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok nastąpi d. 11 b. m. o godz. 9 rano z domu przy ul. Przędzalnianej № 11 do kościoła św. Krzyża, skąd po odprawionem nabożeństwie na stary cmentarz katolicki.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pozostali w głębokim smutku 3848

żona z dziećmi.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w smutnym dla nas obrzędzie odprowadzenia drogiej naszej córeczki i siostrzyzki.

ś. p. Eugenii Martynka

na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne „Bóg zapłać” Rodzina i rodzeństwo.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim którzy brali udział w oddaniu ostatniej przysługi

ś. p.

Szczepanowi Majewskiemu

a w szczególności cechowi kominiarskiemu, serdeczne „Bóg zapłać” składa
3856 Rodzina.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy brali udział w smutnym dla nas obrzędzie odprowadzenia zwłok drogiej matki i babci

ś. p.

ANNY POPIEL

na miejsce wiecznego spoczynku, składają serdeczne „Bóg zapłać”

córka Lutrosińska z mężem i dziećmi.

Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.

Dr. med. Leyberg

Ch. skóry, weneryczne i moczopł. Go dziny przyjęć: 10—1 i 6—8 Dla pań 5-6. Poczekałnia oddzielna. W niedziele od 8—1-ej. **Piotrkowska 5, telef. 26-50.** 1887

Dr. EUGENIA

KERER-GERSZUNI

POWRÓCIŁA.

CHOROBY KOBIECE

Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—6 po południu, w niedziele do 12 przed poł. **Piotrkowska 121; telef. 18-07.** 8159

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13

Choroby skórne, weneryczne moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9 $\frac{1}{2}$ do 11-ej i od 5—8. W niedziele i święta od 9 $\frac{1}{2}$ do 12-ej. **Telef. 26—26.** 507-r

Dr. Leon Waclaw

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kiszek. Ewangelicka 5, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3039

Dr. L. PRYBULSKI

Ul. Południowa № 2, telef. 13-59.

Specjalność syphilis choroby skórne, włośnowe, (kosmetyka lekarska), weneryczno-moczopłciowe i niemocy płciowej Leczenie syphilisu salvars. Ehrlich-Hata, 600 i 914 (wśródzylne). Godziny przyjęć: od 3—1 i od 4—9, dla pan od 5—8. Dla pań osobna poczekałnia. 277g

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.

Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1180

Dr. Jan Cywiński

akuszer.

Piotrkowska № 192

Przyjmuje od 4—6 po poł. 3482

Dr. med. Bolesław Kow

PIOTRKOWSKA 56, tel. 32-62.

choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1649

przyjmuje do 11 r. i od 4—7 popoł.

Wina „CHASTA”

są winami odstałymi

Skład: Piotrkowska 99. 3838

300 sztuk jesionów alejowych 6-cio letnich za setkę 40 rb. 200 sztuk klonów alejowych 6-cio letnich za setkę 45 rb. w mniejszych ilościach dolicza się 10 proc. 60 sztuk tuji po 50 kop. za sztukę, krzewy parkowe i świerki po cenach przystępnych są do nabycia Dom. Krużców p. Łódź, skrzynka 593. 3840

Niniejszem zawiadamiam iż w dniu 8-ym listopada została rozwiązana spółka pomiędzy Antonim Platzem i Sobańskim weksli bez mojego podpisu akceptować nie będę.

Antoni Platz

100 lepszy

TUCZYNYCH 3645

300—350-cio funtowych ma do sprzedania Dom: Brudzyń st. pocz. telegraf i telef. **Turek.**

W zakładzie Freblowskim

W. Lipskiej

ul. Widzewska № 82

(dawniej Piotrkowska № 103). Zajęcia rozpoczęte. Zapisy codzienne. 3124

